

Sygn. akt I CSK 3367/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa E. L.

przeciwko J. D., A. O. i M. Z.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt I AGa 79/21,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania
kasacyjnego na rzecz pozwanych A. O. i M. Z..**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawiła w formie pytań: „Czy późne zgłoszenie zarzutu przedawnienia uniemożliwiające drugiej stronie skorzystanie ze środków dowodowych (np. zniszczonych akt komorniczych) powodujące: (i) uniemożliwienie tej stronie podjęcia obrony jej praw i (ii) istotnie wpływające na równość stron w procesie powinno znaleźć odzwierciedlenie w ocenie materiału dowodowego? (...) Czy zmiana linii orzeczniczej dotycząca tak istotnego zagadnienia jak przedawnienie roszczenia podczas wieloletniego procesu powinna obciążać powoda?”; Czy – na potrzeby oceny zastosowania w postępowaniu cywilnym art. 586 k.s.h. i wyznaczenia długości terminu przedawnienia roszczenia z uwzględnieniem tego przepisu – „konieczne jest ustalanie prawnokarnych elementów w postaci (i) stopnia winy, (ii) rodzaju zamiaru sprawcy i (iii) stopnia społecznej szkodliwości czynu (ewentualnie także innych elementów prawnokarnych), czy też wystarczające jest zbadanie samych znamion czynu zabronionego art. 586 k.s.h.?”

Powódka powołała się też na potrzebę wykładni (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.): - art. 442¹ § 1 i 2 k.c. w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, kiedy rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 § 1 k.s.h., a jeżeli nie jest to dzień doręczenia wierzycielowi postanowienia o bezskuteczności egzekucji, to jakie cechy zdarzenie powodujące rozpoczęcie biegu przedawnienia powinno posiadać; - art. 586 k.s.h. w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy do zastosowania tego przepisu w sprawie o roszczenia z art. 299 k.s.h. konieczne jest zgłoszenie przez wierzyciela (powoda) zawiadomienia o popełnieniu przez pozwanych członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przestępstwa (jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku), czy też sądy cywilny „rozpoznający sprawę może na podstawie zebranego materiału faktycznego ocenić zachowanie pozwanego w omawianym zakresie. Powódka sformułowała też dalsze pytania: „Czy dopuszczalne jest zignorowanie materiału dowodowego wskazującego na wyczerpanie przesłanek art. 586 k.s.h. (w celu przyjęcia krótszego (trzyletniego) okresu przedawnienia) w związku z tym, że powód w procesie z art. 299 k.s.h. nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa? Czy sąd rozpoznający sprawę

(jako sąd *meriti*) badając wyczerpanie znamion z art. 586 k.s.h. może sam zadbać o zapewnienie pozwanym gwarancji procesowych pozwalających na podjęcie obrony? Czy pozwany posiadający nieograniczoną pełnię praw strony procesu cywilnego (a dodatkowo broniący się w tym procesie 10 lat, posiadający profesjonalnego pełnomocnika, któremu umożliwiono złożenie wszystkich wniosków dowodowych i je dopuszczono oraz umożliwiono mu zgłaszanie pytań do biegłych i komentowanie ich opinii (...)) miał zapewnione gwarancje procesowe pozwalające na podjęciu obrony w perspektywie badania znamion art. 586 k.s.h. czy też należy gwarancje powinny być jeszcze szersze? Czy opinia biegłego rewidenta oceniające chwilę, w której spółka powinna zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości (w perspektywie badania wyczerpania znamion z art. 586 k.s.h.) powinna się istotnie różnić w zależności od tego czy badania dokonuje sąd cywilny czy sąd karny?"

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania.

Przepisy, o wykładnię których zabiega powódka i na tle których sformułowała zagadnienie prawne były przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, a o sposobie ich zastosowania w sprawie zadecydowały ustalenia faktyczne, których dokonały Sądy *meriti*.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08 (OSNC 2009, nr 2, poz. 20) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Problem przedawnienia roszczenia powódki podlegał zatem ocenie na podstawie art. 442¹ § 1 i 2 k.c. Termin ten rozpoczynał się od dnia dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wierzyciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zwykle dowiadyuje się o szkodzie podlegającej naprawieniu na podstawie art. 299 k.s.h. w momencie, gdy dowie się, że egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna. Informacja przekazywana wierzycielowi o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce pochodzi przy tym od organu egzekucyjnego. Nie musi to być jednak informacja zawarta w postanowieniu wydawanym na podstawie art. 827 k.p.c., lecz także taka, która poprzedzała jego wydanie.

Podstawą stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przeciwko w spółce nie jest wyłącznie formalne zakończenie przeciwko niej postępowania egzekucyjnego i wydanie przez komornika postanowienia o umorzeniu egzekucji. O bezskuteczności egzekucji można wnioskować na podstawie samego przebiegu egzekucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01; z 2 października 2007 r., II CSK 301/07; z 23 października 2008 r., V CSK 130/08, z 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10, z 25 sierpnia 2016 r., V CSK 699/15, z 25 marca 2015 r., II CSK 402/14, z 18 lutego 2015 r., I CSK 9/14, z 22 marca 2019 r., I CSK 96/18).

W czasie, gdy powódka prowadziła postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a zatem w 2009 r., art. 827 k.p.c. miał inne niż obecnie brzmienie. W stanie prawnym sprzed 8 września 2016 r. stanowił o obowiązku wysłuchania wierzyciela i dłużnika przed umorzeniem postępowania

egzekucyjnego, jednak nie miał zastosowania w przypadku, gdy do umorzenia postępowania miałyby dojść z mocy samego prawa. Poza tym przepisem obowiązywał też – uchylony z dniem 8 września 2016 r. – art. 823 k.p.c., zgodnie z którym postępowanie egzekucyjne podlegało umorzeniu z mocy samego prawa, jeżeli wierzyciel w ciągu roku nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie zażądał podjęcia zawieszonego postępowania. Roczny termin, w którym dochodziło do umorzenia postępowania biegł od dnia dokonania ostatniej czynności egzekucyjnej, a w razie zawieszenia postępowania – od ustania przyczyny zawieszenia.

Czynnością egzekucyjną jest, mające podstawę w ustawie, działanie organu egzekucyjnego podjęte w stosunku do dłużnika, związane z zastosowaniem środka egzekucyjnego. Nie jest nią natomiast skierowane do wierzyciela wezwanie o podanie informacji lub o złożenie wniosków warunkujących skuteczne dokonanie czynności egzekucyjnej. Skoro bowiem komornik występuje do wierzyciela z informacją o bezskuteczności egzekucji i żądaniem podania informacji, które mogą uczynić egzekucję skuteczną, to oczywiste jest, że czyni to dlatego, iż już wcześniej wyczerpał możliwości stosowania środków egzekucyjnych przeciwko dłużnikowi, w stosunku do którego egzekucja jest bezskuteczna. Wierzyciel, do którego komornik wystąpi o wskazanie majątku dłużnika, wie, że egzekucja jest bezskuteczna i od jego aktywności zależy to, czy stanie się skuteczna. Z pisma komornika z 6 sierpnia 2009 r., stwierdzającego i szczegółowo opisującego czynności przeprowadzone w toku postępowania egzekucyjnego, które okazały się bezskuteczne, doręzonego pełnomocnikowi powódki 19 sierpnia 2009 r., jasno wynikało, że jeżeli w ciągu 7 dni nie zostaną przez niego wskazane składniki majątku dłużnika umożliwiające egzekucję, to postępowanie będzie umorzone jako bezskuteczne. Powódka w niniejszej sprawie nie wyjaśniła, w jaki sposób odpowiedziała na wezwanie komornika i nie wykazała, że ta jej odpowiedź przełożyła się na możliwość dokonania skutecznych czynności egzekucyjnych.

W związku ze sposobem zastosowania art. 442¹ § 1 i 2 k.c. i art. 299 k.s.h. powódka sformułowała też zarzuty dotyczące tego, że pozwani późno powołali się na przedawnienie roszczenia. Sąd Apelacyjny wyjaśnił jednak, że skorzystanie z tego zarzutu jest uprawnieniem pozwanego, które może być zrealizowane aż do

czasu wydania orzeczenia w sprawie przez sąd drugiej instancji. Licząc się z taką możliwością, wierzyciel nie powinien zwlekać ze zgłoszeniem roszczenia (zwłaszcza w sytuacjach, które mogą być dyskusyjne w ocenie) do ostatniego momentu i występować z nim w warunkach, gdyż już powstaje kwestia jego przedawnienia. W takiej sytuacji musi liczyć się z tym, że podniesienie zarzutu może okazać się skuteczne. Po przeanalizowaniu orzecznictwa dotyczącego początku biegu terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. trudno jest podzielić tezę powódki, jakoby przed 18 grudnia 2012 r. dominowało w nim stanowisko, że okres przedawnienia roszczeń z art. 299 k.s.h. rozpoczyna się od dnia doręczenia wierzycielowi postanowienia komornika o bezskuteczności egzekucji wobec spółki.

Art. 299 k.s.h. jest podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej, opartej na zasadzie winy; wynika z niego domniemanie zarówno szkody wierzyciela w wysokości niewyegzekwowanego od spółki świadczenia, jak i związku przyczynowego między tą szkodą a niezłożeniem przez członka zarządu we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie zaniechania wykonania tego obowiązku (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, uchwała Sądu Najwyższego z 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38).

Zawinione zaniechanie zgłoszenia przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, może stanowić występki określony w art. 586 k.s.h. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że ustalenie, czy czyn niedozwolony stanowi przestępstwo – dokonywane na potrzeby ustalenia długości terminu przedawnienia – może należeć do sądu orzekającego w sprawie o naprawienie szkody. Odnosi się to zarówno do sytuacji, w której w sprawie nie doszło do wydania orzeczenia w postępowaniu karnym, jak i sytuacji, w której postępowanie karne zostało umorzone (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z 25 maja 2018 r., III CZP 108/17, OSNC 2017, nr 12, poz. 111 i z 29 października 2013 r., III CZP 50/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 35). W przypadkach, do których nie ma zastosowania art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma kompetencję do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać zgodnie z regułami prawa karnego,

co oznacza konieczność ustalenia znamion przedmiotowych i podmiotowych przestępstwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 lutego 2020 r., IV CSK 538/18; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 441/14; z 10 czerwca 2016 r., IV CSK 647/15; z 10 sierpnia 2017 r., II CSK 837/16). W postępowaniu karnym do oskarżyciela należy wykazanie przesłanek odpowiedzialności karnej. W postępowaniu cywilnym za ich wykazanie odpowiada, zgodnie z art. 6 k.c., wierzyciel.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 102 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

I.n